

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 2-giej po południu z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu i na prowincji **5 Mk.**

**Biurowisko i Administracja ul. Podwale 3. — Ekspedycja miejscowa i zamiejscowa ul. Czarnieckiego 12.** Pojedyncze numery do nabycia w Ekspedycji ul. Czarnieckiego 12, w biurze dzienników **S. Sokółowski i Ska** Jagiellońska 7, w biurach dzienników i trafikach. — Listy należy frankować.

Reklamacje otwarte wolne od opłaty. — Konto P. K. O. Nr. 141.690.

Telefon Redakcji Nr. 192. — Telefon Administracji 78.



**PRENUMERATA:**

we Lwowie bez dostawy	mięsięcznie 75.— Mk
we Lwowie z dostawą, z przesyłką pocztową w Polsce	90 — Mk
z przesyłką pocztową w innych państwach	120.— Mk.

Wszystkie ogłoszenia przyjmuje Administracja „Gazety Lwowskiej”, Lwów, ul. Podwale 3, w godzinach od 8—2 i 5—7 i biuro S. Sokółowski i Ska, ul. Jagiellońska 7.

„Przewodnik naukowy i literacki” kwartalnik. Prenumerata za zeszyt 40 Mk., rocznie 160 Mk.

Listy i przesyłki rękopisów należy przysyłać do Redakcji „Przewodnik” pod adresem: Lwów, ul. Wałowa 1. 31, I piętro (nad mezaninem).

## CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Do Pana  
**WINCENTEGO WITOSA**  
Prezydent Ministrów

w miejscu.

Przychylając się do wniosku Pańskiego, powołuję Dyrektora Departamentu w Ministerstwie Rolnictwa i Dóbr Państwowych dr. Józefa Raczyńskiego na urząd Ministra Rolnictwa i Dóbr Państwowych.

Naczelnik Państwa:  
(—) **J. Piłsudski.**

Prezydent Ministrów:  
(—) **Witos.**

Warszawa-Belweder, d. 28 lutego 1921 r.

Do Pana  
**DR. JÓZEFA RACZYŃSKIEGO**  
Dyrektora Departamentu w Ministerstwie Rolnictwa i Dóbr Państwowych w miejscu.

Mianuję Pana na urząd Ministra Rolnictwa i Dóbr Państwowych.

Naczelnik Państwa:  
(—) **J. Piłsudski.**

Prezydent Ministrów:  
(—) **Witos.**

Warszawa-Belweder, d. 28 lutego 1921 r.

### Rozporządzenie

Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 17 lutego 1921 roku w przedmiocie zniesienia sekwestru zbiorników naftowych Towarz. Akc. „Polska Nafta”.

Na mocy art. art. 5, ustawy z dnia 1 sierpnia 1919 r. w przedmiocie sekwestru zbiorników i cystern naftowych (Dz. Ust. R. P. z 1919 Nr. 68, poz. 414) zarządzam, co następuje:

§ 1. Ustanowiony rozporządzeniem z dnia 23 lipca 1920 r., (*Monitor Polski* Nr. 200, z dnia 3 września 1920 r.) sekwestr zbiorników naftowych Towarzystwa Akcyjnego „Polska Nafta”, znosi się.

§ 2. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia w *Monitorze Polskim*.

Minister Przemysłu i Handlu:  
(—) **S. Przanowski.**

(*Monitor Polski* Nr. 47 z d. 28 lutego 1921 r.)

Stanisław Buryan rządowo upoważniony cywilny geometra z siedzibą w Krakowie złożył przepisana przysięgę dnia 11 stycznia 1921.

### Ustąpienie Ministra Pełłowskiego.

*Monitor Polski* zamieszcza pismo Naczelnika Państwa do Prezydenta Ministrów Witosy o zwolnieniu z urzędu Ministra pracy i opieki społecznej Pełłowskiego.

Klub sejmowy N. P. R. na wczorajszym posiedzeniu powziął następujące uchwały:

1. Klub N. P. R. zgłosił klubowi prośbę Ministra Pełłowskiego o dymisję przyjmuje do wiadomości.
2. Klub N. P. R. wyraża koledze Pełłowskiemu, ustępującemu ze stanowiska Ministra pracy gorące podziękowanie za poniesione trudy, oraz uznanie za pracę dla klasy robotniczej.

### Sojusz polsko-rumuński.

Wydział prasowy Ministerstwa spraw zagranicznych, rozstał w nocy z soboty na niedzielę, następujący komunikat:

Przed wyjazdem Ministra spraw zagranicznych ks. Sapieha z Bukaresztu, został tam opublikowany następujący komunikat oficjalny:

Podczas bytności ks. Sapiehy w Bukareszcie, Ministrowie spraw zagranicznych Rumunii i Polski na kilku wspólnych konferencjach porozumieli się wszechstronnie co do sytuacji politycznej obu krajów, z zadowoleniem wyjaśnili sobie wzajemnie, że są najzupełniej zgodni co do celów polityki obu państw, polegających na utrzymaniu tak drogo zdobytego pokoju i środków najodpowiedniejszych dla zapewnienia powodzenia tejże polityki.

*Take Jonescu.*  
*Sapieha.*

(Z.) Jak wiadomo przez kilka dni bawił w Bukareszcie w gościnie u rządu rumuńskiego Minister spraw zagranicznych ks. Sapieha, a celem tej jego bytności było omówienie całego szeregu spraw aktualnych, do których idą wytyczne polityki polskiej i rumuńskiej.

Jak wynika z głosów prasy rumuńskiej, przyjęcie naszego Ministra i całej naszej misji polityczno-wojskowej było nadzwyczaj serdeczne, co równocześnie dało dowód sympatjom, jakimi Polska cieszy się u kierujących sfer rumuńskich. Lecz nie tylko koła oficjalne brały żywy udział w uroczystościach na cześć gości polskich, ale także całe społeczeństwo rumuńskie wprost z entuzjazmem i niesłychaną sympatią odniosło się do członków misji polskiej i do spraw, które były związane z celem jej podróży.

To, że Bukareszt witał tak manifestacyjnie Ministra Sapieha, ma głębokie znaczenie dla wzajemnych stosunków polsko-rumuńskich i znajduje niezawodnie też silne odbicie w Polsce.

Rumunja jest tym bezpośrednim sąsiadem Polski, z którym niema do rozwiązania żadnych zagadnień odnośnie do granicy, spraw narodowościowych i wogóle kwestji

drażliwych. Tak jak Polska niema pretensji n. p. do Czerniowiec, tak naodwrot Rumunja nie wyciąga ręki po żaden kawałek ziemi należącej do Polski.

Wszyscy pamiętamy fakt, który dopiero obecnie nabiera znaczenia, że kiedy w r. 1919 w czasie wojny polsko-rumunskiej powstało silne zamieszanie z powodu możliwości wkroczenia na terytorjum Polski żywiołów bolszewickich, rząd rumuński nie zważał się pomóc nam zbrojnie, a wojska rumuńskie zajęły pas aż po Kołomyję.

Było to pierwsze zbliżenie polsko-rumuńskie, tem przyjemniejsze i zapamiętania godne, że nie nastąpiło ono żadnych, najmniejszych nawet nieporozumień, wynikających chociażby z praktycznej zasady „faktu dokonanego”.

Bo na pierwszy apel Rządu polskiego, władze rumuńskie po spełnieniu sąsiedzkiej usługi zarządziły opróżnienie zajętego przez siebie terytorjum polskiego. Odybyło się ono w zupełnym porządku przy dopełnieniu międzynarodowych i wojskowych zwyczajów.

W ubiegłym tygodniu stanął w Bukareszcie definitywny sojusz polsko-rumuński, który zarówno bez pośrednio Polaków jak i Rumunów będzie gorące powitany. Przyjaźń dwu Państw jest tem silniejsza i nabiera praktycznego znaczenia, jeżeli zawierają ją Państwa, że sobą bezpośrednio sąsiadujące. — Po zawarciu oficjalnych umów, wszystko przemawia za tem, że stosunki polsko-rumuńskie ułożą się jak najlepiej.

Minister spraw zagranicznych ks. Sapieha w rozmowie z przedstawicielem *Gazety Lwowskiej*, podkreślił z naciskiem, że wszystko to co Polska obecnie czyni, czyni pod hasłem pokoju. — W oficjalnym komunikacie, podpisanym przez p. Take Jonesca i ks. Sapieha czytamy wyraźnie, że przedmiotem konferencji było omówienie celów polityki wspólnej, polegających na „utrzymaniu tak drogo zdobytego pokoju i środków najodpowiedniejszych dla zapewnienia powodzenia tejże polityki”.

Polska, po przeszło dwuletnich ciężkich zmaganiach wojennych, wchodzi w okres pokoju, który naprawdę został bardzo drogo okupiony, jeżeli zważy się te wszystkie ciężkie przejścia, które poprzedziły ustanie kro-

ZOFJA SAWICKA.

7)

## IDEALISTKA.

(Ciąg dalszy)

— Tak sobie, naraz, tatku — zadziwiła Kasia. — Bo przecież tam i świeże powietrze i ogród i las.

— Ogród zaniedbany, a las sprzedaliśmy już dawno.

— Ale przechadzać się po nim można. Zresztą tak sobie myślałam, że mama będzie zadowolona i Ziuta i pan Leśniewski.

— A jabym miał spokój — pomyślał radca i odetchnął głęboko.

— Jedną rękawiczką już, teraz druga — obwieściła Kasia.

Wsunęła na swą łapkę rękawiczkę myślej barwy, godną don Basilia i przeglądała pilnie jej braki.

— To prawda, przechadzać się można i po sprzedanym lesie — zauważył znowu radca.

— Tylko mama nie lubi Kalinowa.

— Ale tego roku by lubiła.

— Możeby lubiła. A Iza się tam nie znudzi?

— Jakże się znudzi, kiedy będzie pan Leśniewski?

— Będzie, będzie... Tak mówisz, jak gdyby ci to dał na piśmie.

— Nie trzeba na piśmie. Już ja go znam.

— Ho, ho! — mruknął radca.

— Bo pan Leśniewski nie jest komejdautem — przedkładała Kasia żywo. — Jeżeli mówi, że samotność go dręczy, to znaczy, że byłby rad z naszego towarzystwa.

— Patrzcie się z „naszego”! To niby i z twojego?

— E... ja się tam wcale nie liczę. To tylko się tak mówi.

Kasia pochyliła się znowu nad robotą, Milner zaś począł bębnić palcami po stole, poruszony nowym a niespodziewanym projektem. Wążył za i przeciw. Tchórzliwy trochę przed nieuniknioną rozmową o Kalinowie z panią Matyldą. Znał bowiem dobrze koziołki, jakie wywierała jej logika i zaperzenie, z którym opierała się przy swoich pomysłach.

Jeżeli przyjdzie jej do głowy odświeżać dom w Kalinowie, urządzać ogród? Tędy wpadł ładnie!

To znowu majaczyła mu szczęśliwa samotność po wyjeździe kobiet.

Bo on nie wyruszy się z domu za nie w świecie!

Doznawał wprost ośnienia na tę myśl, czuł, że budzi się z odrętwienia. Parę tygodni ciszy, wypoczynku, swobody. Parę tygodni człowiekiem być, a nie manekinem. Głowa mu się zawracała od tej nadziei, serce zabiło żywiej.

Wzruszenie to spadło na niego jak dar nieoczekiwany, chwycił je oburącz.

Przejęty był i pokrzepiony.

Pobiegł spojzeniem za Kasią, która złożyła naprawione rękawiczki na stole i skierowała się ku drzwiom.

— Chodźno tu, dziecko — zawołał innym, niby odmłodzonym głosem.

Kasia zbliżyła się do ojca.

Ujął jej głowę i pocałował w czoło.

— To za rękawiczki — powiedział.

Dziewczynka patrzyła pojętnymi oczyma w twarz ojca.

— Iza, Kalinowo — uśmiechnęła się serdecznie. — Prawda, tatku? — złożyła tę sprawę w ręce Ziuty.

Radca odetchnął głęboko.

Pani Matylda przyjęła pomysł Kazi dosyć niechętnie. Nie pochodził z jej głowy, to wystarczyło, aby wruszyła nań ramionami. Zgromiła Kasię, że miesza się w nieswoje rzeczy i że zamiast myśleć o nauce, zabawia tworzeniem jakiś sielankę w złym guście.

Takie pielęgnowanie narzeczonego rekonwalescenta w domu narzeczonej, zakrawa na poufałość mieszczańską, której ona znieść nie może. Zupełnie nie wypada, aby paniątka zajmowała się takimi myślami.

Ziuta w jej wieku bawiła się jeszcze lalkami.

Kasia wysłuchała tej perory ze zdziwieniem, Iza z uśmiechem niewiniątka. W głębi duszy jednak postanowiła, skierować wywody matki do wręcz przeciwnej konkluzji, bo przecież: dwa razy dwa jest pięć. Iza

wiedziała doskonale, że napszysze tyrady pani Matyldy są owocem takiego samego kaboynizmu jak jej anielskości i wyczuwała wszystkimi poraniami tę przewrotność, która wiktowała duszę w sieć kłamstw.

Zamigotała jej zarazem chęć kampanji, w której triumfująca jej kobiecość pochwyli jako swój łup wstrzemięźliwe zachowanie się Lutka i porwie je w strzępy.

W głębi duszy miała do niego urazę, że potrafił się opierać pokusom, których nie szczędziła. Proźność jej niecierpliwiła się, a zmysły chowały na ciekawość.

W Kalinowie poprowadziła Lutka, dokądby zechciała. O, rozumie się, niezbyt daleko! Tyle tylko, aby ściągnąć go z obłoków na ziemię.

Lutek w ciemnych okularach, z melancholijem swem zasypianiem, z nerwami przeczulonymi a duszą, pogrążoną w niedostępnych dla niej myślach, zakrawał na bohatera z dramatów ibsenowskich, których Iza nie cierpiała.

Pragnęła zmysłowej swawoli, zbratania się z nieznanymi dotąd przeżyciami, co snuły się w jej wyobraźni podniecającym szepcym.

Kalinów wydał się jej naraz najbardziej upragnionym miejscem na świecie. Poprowadzi tam Lutka, dokąd zechce.

(Ciąg dalszy nastąpi)

ków wojennych. Jest jednak pełna nadzieja, że tak, jak Polska z niestychem zapalem i odruchowo zmobilizowała wszystkie siły ku obronie granic, tak samo, z tą samą energią poruszy wszystkich i wszystko do realnej pracy około odbudowy gospodarczej.

Gdy już przebrzmia ostatnie echa wojny, Polska powinna być w pełni pracy na polu ekonomicznym, warstwy pracy muszą być zalane robotą. Traktat polsko-rumuński pozwoli Polsce na silną ekspansję handlową w kierunku Rumunii. A tej ostatniej naodwrot w kierunku Polski. Obecność przedstawiciela Ministerstwa przemysłu i handlu, podczas wizyty bukareszteńskiej, świadczy dowodnie, że konferencje zapoczątkowały nawiązanie polsko-rumuńskich stosunków handlowo-przemysłowych.

Polska, z mocy swego geograficznego położenia, leży na wielkim trakcie handlowym, linia kolejowa łączy Gdańsk z portami handlowymi nad Morzem Czarnym. Otwiera się więc pole do uruchomienia wielkiego handlu, zapoczątkowuje się dla Polski okres działalności ekonomicznej.

Spółczesność polskie wita bardzo serdecznie traktat polsko-rumuński i przepisuje mu duże znaczenie pod każdym względem.

\*

#### Uroczystości i narady w Bukareszcie.

Jak już donosiliśmy, dnia 27 lutego udał się Minister spraw zagranic Sapieha do Bukaresztu. W towarzystwie jego znajdowali się radca Ministerstwa spraw zagranicznych Zbyszewski, radca Ministerstwa przemysłu i handlu Gawronski, oraz szef sztabu generalnego gen. Rozwadowski z adiutantem kpt. Dzieduszyckim.

Ministrowi towarzyszyła też w podróży jego małżonka Teresa Sapieżyńska.

W pierwszym dniu pobytu odbyło się przyjęcie w zamku królewskim, poprzedzone oficjalną audyjencją.

Ks. Sapieha otrzymał od króla rumuńskiego wielką wstęgę „Gwiazdy Rumunii“, gen. Rozwadowski wielką wstęgę „Korony Rumunii“, radca ministerjalny Zbyszewski komandorstwo „Gwiazdy Rumunii“, a p. Gawronski i hr. Dzieduszycki godność komandora i oficera „Korony Rumunii“.

W następnym dniu pobytu w Bukareszcie odbyło się szereg przyjęć na cześć gości polskich, a więc w Akademii rumuńskiej, w ministerstwie spr. zagranicznych w Izbie postów i t. d.

Specjalnego znaczenia nabiera przyjęcie w Izbie postów, bo przedstawiciele całej Rumunii łączyli się w owajach na cześć Polski.

#### Z pobytu Ministra Sapiehy we Lwowie.

Minister Sapieha wraz z małżonką i członkami orszaku zatrzymał się przez całą sobotę we Lwowie i zamieszkał u swoich teściów ks. And. Lubomirskich.

Ks. Sapieha przyjął we Lwowie wiele osób a także współredaktora *Gazety Lwowskiej*, któremu udzielił wyjaśnień i informacji odnoszących się do wizyty bukareszteńskiej i polityki zagranicznej w ogólności.

### Z komisji sejmowych.

Komisja konstytucyjna uchwaliła nowelę do ustawy konstytucyjnej, uwzględniającą stosunki województwa śląskiego.

Uchwalono mianowicie do art 8 projektu konstytucji dodać następujący artykuł: Wszelkie ustawy dotyczące górnictwa, przemysłu, handlu i rękodzielnictwa, obowiązujące w województwie górnośląskim w dniu przyjęcia G. Śląska przez Polskę, mogą być zmienione tylko za zgodą Sejmu śląskiego. Przy art. 33 uchwalono zasadę, że urzędnikami państwowymi i przedsiębiorstw państwowych w województwie śląskim powinni być przedewszystkiem obywatele tamtejsi, o ile zaś o posadę ubiegają się kandydaci o równych kwalifikacjach, pochodzący z województwa śląskiego i innych województw Rzeczypospolitej, pierwszeństwo należy się pochodzącemu z województwa śląskiego. Urzędnicy zaś zatrudnieni w administracji państwowej w województwie śląskim mogą być przeniesieni do innych dzielnic Rzeczypospolitej wbrew swej woli tylko wtedy, jeżeli wymaga tego konieczne ich wyszkolenie, udoskonalenie albo też przeważający interes służby państwowej.

Zmiana powyższych artykułów konstytucji może nastąpić tylko za zgodą Sejmu górnośląskiego.

### Zarządzenia plebiscytowe.

Komisja międzysojusznicza w Opolu ogłasza przepisy dotyczące kontroli przybywających na G. Śląsk emigrantów i termin,

w którym głoszący zamieszkali poza obrębem Górnego Śląska przybywać będą na obszar plebiscytowy. by wziąć udział w głosowaniu. Kontrola na placówkach pogranicznych, na dworcach, drogach wodnych, czuwać będzie w dalszym ciągu nad ściśmym wypełnieniem warunków ustanowionych rozporządzeniem o pasportach z 7 maja 1920. Głoszący zaopatrzeni w przepustki lub wykazy głosowania mogą przybywać na Górny Śląsk tylko drogami, na których urządzone będą kontrole pograniczne. Osoby mieszkające w strefie pogranicznej muszą również przy wejściu na G. Śląsk zgłosić się do placówki kontroli pogranicznej. Spis miejsc wyznaczonych dla przekroczenia granicy Górnego Śląska.

*Oznaczenie placówek kontroli pogranicznych, którym polecono nadzór nad emigrantami. Przyjazd kolejami żelaznymi ze strony Polski, oznaczenie dróg żelaznych:*

Kempno Kluczborek (kontrola dworzec Kostów), Wieruń Oleszno (kontr. dworzec Zawisna), Częstochowa Lubliniec (kontr. dworzec Herby), Sosnowiec Katowice (kontr. dworzec Katowice), Szczakowa Mysłowice (kontr. dworzec Mysłowice), Oświęcim Mysłowice (kontr. dworzec Nowy Wieruń), Dziedzie Katowice (kontr. dworzec Goczałkowice).

*Spis miejscowości, łączących Górny Śląsk z Niemcami, przyjazd drogami zwyczajnymi, oznaczenie dróg i kontroli pogranicznych.*

Opatów, Siedlce, Byczyna (stacja kontrolna Kostów), Preszka, Gorzów (st. kontr. Zawisna), Częstochowa, Herby, Lubliniec (st. kontr. Herby Śląskie), Koziegłowy, Gniazdów, Woźniki (st. kontr. Woźniki), Niezłaz, Czechostowo (st. kontr. Bizia), Będzin, Czeladź, Bangów (st. kontr. Bangów), Sosnowiec, Szopienice (st. kontr. Szopienice), Modrzejów, Mysłowice (st. kontr. Mysłowice), Jaworzno, Woźnica (st. kontr. Sosnowiec), Brzezina, Chelmek, Nowy Wieruń (st. kontr. Nowy Wieruń), Oświęcim, Zabrzeg (st. kontr. Nowy Wieruń), Bielsko, Dziedzie, Pszczyna (st. kontr. Goczałkowice). Reszta dróg prowadzi z Niemiec na G. Śląsk.

#### Kontrola głoszących (przepisy ogólne):

Głoszący, nie zamieszkali na G. Śląsku, zaopatrzeni w przepustki i wykazy głosowania, zgłosić się mają przed 8-ym marca po c. awszy, do placówek kontroli pogranicznych, wymienionych. Wyłącznie na tych dworcach i placówkach ostemplowuje się ich wykazy głosowania i tam też jedynie otrzymują karty na żywność oraz karty pobytu na G. Śląsku.

#### Kontrola na dworcach pogranicznych:

Od 7 marca b. r. będą wszystkie pociągi przyjeżdżające na dworce pograniczne kontrolowane na stacjach pogranicznych w sposób następujący: Wszyscy podróżni winni opuścić pociąg i udać się na dworzec pograniczny, z wyjątkiem chorych i ułomnych, których upoważniono do pozostania w pociągu. Podróżni mają zabrać ze sobą ręczne pakunki i udać się na miejsce rewizji, która odbędzie się w sposób poniżej podany:

Aby zapobiedz przewozowi amunicji i broni, pakunek podróżny będzie ściśle rewidowany przez urzędników kontroli dworca. W wypadkach podejrzanych kontrolowana i osoba. Przypomina się, że pasażer nie powinien posiadać ani broni (rewolwery pistolety itd.), ani też narzędzi zaczepnych (łaski żelazne, węże gumowe itd.), ani amunicji ani też napojów alkoholicznych z wyjątkiem wina i piwa, bo wszystko inne będzie skonfiskowane. W końcu rewizji podróżny przedłoży urzędnikowi kontrolującemu swoją przepustkę i wykaz głosowania. Po stwierdzeniu tożsamości przepustka i wykaz głosowania będzie zwrócona.

Każdy głoszący otrzyma za okazaniem przepustki lub wykazu głosowania należycie ostemplowanych, karty na żywność.

#### Opuśczenie dworca, oraz dalsza podróż.

Podróżni, przybywający pociągiem specjalnym lub pociągiem zwyczajnym, mający bilety kolejowe do stacji pogranicznej, w której odbywa się kontrola, będą wolni natychmiast po skutecznym kontroli. Inni podróżni powinni się udać w dalszą podróż w warunkach następujących: Głoszący przybywający pociągiem specjalnym, muszą wsiąść do pociągu specjalnego, który ich zawiezie do stacji pogranicznej, jako stacji końcowej, lub do takiej, na której należy przesiadać. Podróżni przybywający pociągiem zwyczajnym, pojedą dalej tym samym lub innym dowolnym pociągiem.

#### Rewizja pociągu.

W czasie rewizji i kontroli podróżnych, które odbywać się będą w lokalach na to przygotowanych, osobna rewizja przegladac będzie pociąg, którym podróżni przybyli i

rewiduje osoby, które pozostały w pociągu z powodu choroby lub kalectwa.

*Kontrola przy placówkach pogranicznych i na drogach.*

Osoby mające brać udział w głosowaniu, będą mogły przybyć na G. Śląsk drogą zwyczajną (gościńcem) od 8 marca do dnia głosowania, t. j. do 20 marca. Osoby te zgłoszą się do placówek kontroli pogranicznych, gdzie odbywać się będzie rewizja i te same formalności, jak wobec osób przybywających pociągami.

Podpis: Prefekt departamentu spraw wewnętrznych *Anjubault*; — dyrektor departamentu spraw miejskich *Caput*.

### Młodzież warszawska do Młodzieży Górnośląskiej.

Niedaleki już jest dzień plebiscytu na Górnym Śląsku „Lud sam ma orzec, czy chce do Niemiec, czy do Polski należeć“. W ręce wasze oddano decyzję o waszym losie. Sami musicie zdecydować, czy chcecie być nadal gnębieni i uciskani przez imperjalistyczno-kapitalistycznych urzędników pruskich, czy sami być panami swego losu w wolnej demokratycznej Polsce. Macie rzucić ważkie słowo na szalę zdarzeń, na którąście dotąd, tylko krew swą ofiarą rzucali. Dawaliście wyraz swej polskości bunt i powstania, w potokach krwi przez oprawców niemieckich łumione. Dziś macie nie przez walki, nie przez rzezie i zniszczenia lecz przez silne po męsku wypowiedziane słowa wykażać światu, żeście Polacy. że Polska jest waszą ojczyzną.

Niemcy wyjąca wszystkie siły, aby Śląsk utrzymać w swym posiadaniu. Potrzebny on jest im bowiem dla ich przemysłu, handlu, bo potęga gospodarcza Niemiec byłaby mocno nadwątlona, gdyby Śląsk przeszedł do Polski.

Wszelkimi więc sposobami zmierzają do tego, aby sfałszować istotną wolę mieszkańców. Ale wszelkie te łotróstwa odbijają się o zdecydowaną wolę zwycięstwa ludu polskiego Śląska.

Rodacy! Musicie rozumieć, że potrzebni jesteście Niemcom jako bytło robocze dla wytwarzania produktów, z których oni czerpać będą zysk. W Niemczech będzie traktowana jako rewolucja każda wasza próba poprawy bytu, bo będzie to walka polskich robotników z niemieckimi kapitalistami, polskich włościan z niemieckimi obszarnikami i magnatami.

Młodzieży górnośląska! Pamiętaj, że od plebiscytu zależy całe twoje życie, pamiętaj, że Niemcy nie pozwolą ci się kształcić i modlić się nawet po polsku, że będą się starać utrzymać cię w ciemności, aby mózgiem rządzić i wyzyskiwać.

Jeżeli dążysz do światła i wolności, jeśli chcesz stać się pokoleniem ludzi zdolnych samodzielnie pokierować swym życiem, musisz przełożyć wszelkie siły, aby plebiscyt był plebiscytem prawdy, a nie fałszu, aby istotna wola mieszkańców się tu wypowiedziała.

A jeśli cała młodzież murem stanie w obronie świętej sprawy Ojczyzny, zwycięstwo będzie nasze.

Na nie się zda hałaśliwa, a obłudna i zbrodnicza agitacja niemiecka. Śląsk będzie polski z przynależności państwowej, jak był, jest i będzie polski z ducha.

Przez krew przelaną w walkach z hakatystycznym prusakiem lud polski Górnego Śląska zdobył sobie prawa do wolności.

Walczącej młodzieży górnośląskiej wolna polska młodzież z nad Wisły przesyła życzenia rychłego i niezawodnego zwycięstwa.

Komitet młodzieży obrony Górnego Śląska:

Koło uczącej się młodzieży wiejskiej; Liga młodzieży polskiej; Organizacja młodzieży narodowej; Samokształcenie; Zjednoczenie młodzieży narodowej; Zrzeszenie młodzieży polskiej; Związek polskiej młodzieży robotniczej i Związek polskiej młodzieży socjalistycznej.

ŚLĄSK GÓRNY TO  
PÓLTORA MILJONA  
LUDU POLSKIEGO.  
ZŁÓŻ OFIARĘ NA PLEBISCYT.

### Niemcy przed trybunałem świata.

Z Londynu donoszą dzienniki, że delegacja niemiecka natychmiast po powrocie z konferencji, przystąpiła do wypracowania nowych kontrproponycji.

*Daily News* donoszą, że zarządzenia przymusowe postanowione przez koalicję natychmiast wejdą w życie, jeżeli Niemcy nie przedłożą w poniedziałek zupełnie nowych kontrproponycji.

Oświadczenie dr. Simonsa, że propozycje niemieckie zostały źle zrozumiane, pozwala się domyślać, iż propozycje poniedziałkowe będą wypracowane na nowej podstawie.

*Parlament niemiecki wobec wyników konferencji londyńskiej.*

Z Berlina donoszą: Przed przystąpieniem do porządku dziennego parlamentu niemieckiego, prezydent Loebe oświadczył, że rząd niemiecki nie może jeszcze podać do wiadomości parlamentu swego stanowiska co do posiedzenia londyńskiego.

Poseł Ledebur wystąpił przeciw temu i domagał się, aby przedłożono mowę Lloyda George'a.

Komunista Levi stwierdza, że rząd nie może zejść do roli psa, wyjącego do księżyca, to jest, powinien zabrać głos, dopóki czas. Na tem dyskusję zamknięto i przystąpiono do porządku dziennego. Wniosek Ledebura został odrzucony wszystkimi głosami z wyjątkiem głosów niezawisłych socjalistów i komunistów.

Po krótkiej przerwie prezydent Loebe zabrał znowu głos i oświadczył, że właśnie w tej chwili nadeszła mowa angielskiego premiera. Prezydent odczytał znane już zarządzenia karne i oświadczył, iż w Izbie tej nie znajdzie się nikt, kto uważałby to za zgodne z traktatem wersalskim. Tymczasem zgłosiło się wielu mówców do głosu. Hoffmann, komunista, wyszedł na trybunę, lecz natychmiast rozpoczęła się wrzawa i nie dopuszczono go do głosu. Skutkiem zamieszania, jakie panowało w Izbie, nie można było dalej obradować. Posiedzenie zostało przerwane o godz. 3-30 po południu, a ponieważ wzburzenie nie ustawało, odroczone posiedzenie na następny dzień.

#### Konferencja u kanclerza Rzeszy.

Pod przewodnictwem kanclerza Rzeszy odbyła się konferencja komisji rzeczoznawców nad gospodarczymi środkami konferencji londyńskiej, jak również w sprawie zarządzeń przymusowych. Wszyscy są zdania, że zarządzenia te są zbyt ciężkie i nie można ich przyjąć.

#### Rzeczoznawcy niemieccy radzą.

Rzeczoznawcy niemieccy zastanawiali się nad skutkami zarządzeń przymusowych w dziedzinie finansowej i gospodarczej i przygotowują odpowiedź na krytyczne uwagi Lloyda George'a w kwestji zbyt niskiego opodatkowania w Niemczech w porozumieniu z Anglią. Rzeczoznawca niemiecki: Göppert zajmował się dokładnie zbadaniem kwestji prawnych odnośnie do natychmiastowego wejścia w życie sankcji karnych. Instrukcje, jakieś zażądał Simons z Berlina nadejść prawdopodobnie dopiero jutro, jest tedy możliwe, że w poniedziałek Niemcy przedłożą nowe propozycje. Sądzą, że Niemcy nie zechcą stracić korzyści wynikających z bezpośrednich rokowań z koalicją.

Delegacja niemiecka zastanawiała się nad oświadczeniem premiera angielskiego. W związku z tem słysząc, że rząd niemiecki będzie czynił wszelkie możliwe starania, aby uniknąć wejścia w życie zarządzeń przymusowych. Ostatecznie miano postunowić, że Simons przedłoży w poniedziałek konferencji nowe propozycje.

#### Stanowisko Włoch.

Włoska *Tribuna* omawiając konferencję londyńską, powiada, że Włochy stoją po stronie aliantów także i w tym wypadku, gdyby przyszło do zarządzeń przymusowych.

#### Sprawozdanie kanclerza Rzeszy.

Na posiedzeniu parlamentu złożył kanclerz Faehrenbach następujące oświadczenie: Prezydent wyraził życzenie, aby go poinformowano o stanie rokowań w Londynie. Gabinet zbadał dokładnie to życzenie i doszedł do przekonania, że w chwili obecnej nie można utrudniać sytuacji naszej delegacji w Londynie, przez składanie publicznych oświadczeń. Skutkiem tego muszą się ograniczyć do złożenia następującego oświadczenia: Gabinet stoi na stanowisku, iż położenia naszych delegatów w Londynie nie można utrudniać przez ataki, których skutków nie można przewidzieć.

W msł wytycznych, uchwalonych przez parlament minister spraw zagran. polecił gabinetowi, aby nie kładł swego podpisu

pod zobowiązania, których naród nie może przyjąć. W poleceniu nie się nie zmieniło, ani nie będzie zmienionem Gabinet doszedł do przekonania, że minister spraw zagran. wyczerpał wszelkie możliwości rokowań, nie wychodząc poza te granice. Pozwólcie mi panowie wyrazić nadzieję, że naród niemiecki wypełni zobowiązania przyjęte przez delegatów, a równocześnie że naród niemiecki stanie za delegatami nawet i wtedy, gdy odmówią podpisu na zadana, których nie będą mogli przyjąć.

Następnie zabrał głos poseł Müller (socjalista większości), który stwierdził raz jeszcze, że traktat paryski jest nie do przyjęcia i że Niemcy chcą odbudować zniszczone obszary Francji domagają się, by rząd uwolnił Niemcy od zbrojnej bandy.

Poseł Trimbora (centrum) złożył oświadczenie, że postanowienia paryskie są nie do przyjęcia. Następnie przemawiał poseł z partii niemieckich narodowców i niezawisły socjalista.

Kanceler Fererbach złożył powtórne oświadczenie, broniąc ministra spraw zagran. przed atakami niezawisłych socjalistów i oświadczył, że dr. Simons posiada zupełne zaufanie rządu i że gabinet nie chce mu przeszkadzać w jego rokowaniach.

## Oredzie Prezydenta Hardinga

Prezydent Harding wydał następujące oredzie:

Postęp naszej republiki dowodzi mądrości naszej polityki, która zasada się na tem, by nie mieszać się w sprawy starego świata. Będziemy bronić naszego prawa i będziemy się starali nie kierować prawami starego świata. Nie chcemy przyjmować na siebie żadnej odpowiedzialności, natomiast nie będziemy głusi na wołanie o pomoc. Ameryka nie może się wiązać żadnym wojskowym sojuszem. Jesteśmy gotowi do wszystkich małych i wielkich narodów wystać wezwania do zwołania konferencji, która przeprowadziła rozbrojenie i zmniejszenie tych tak wielkich kosztów na wojsko i marynarkę.

Chcemy ustalić trybunał światowy. Jesteśmy gotowi do współpracy, by taki wstręt do wojny wzbudzić, by żaden rząd w przyszłości nie mógł wypowiedzieć wojny. Dążymy do wielkiego przewodnictwa nad światem całym i sądzimy, że republika amerykańska, jako świątynia demokracji, będzie tu świeciła przykładem. Ameryka ma współdziałać w handlu światowym. Ameryka nie może niczego sprzedawać tam, gdzie nie może niczego kupić.

Chwila obecna domaga się nie tylko odbudowy, lecz także nowej ery. Wzburzenie świata powiększyło nasze zadanie, a z powodu tego podnosi się nasze zdecydowanie. Sądzimy, że wiara w los nie przesądza sprawy naszej republiki. Złożyłem przysięgę, myśląc o tych słowach Pisma Świętego: „Cóż to od Was żąda Pan? Abyście czynili sprawiedliwość, aby litość zapanowała“.

## Krwawe rozruchy w Rosji.

Rosta ogłasza odezwę do robotników rosyjskich, nawołującą, by się nie dali uwieść rewolucjonistom kronsztackim, na których czele stoi generał Kozłowski.

W odpowiedzi powiedziano, że rewolucja w Rosji została wywołana przez koła francuskie i że rozkaz do wybuchu przyszedł z Paryża. Rząd sowiecki jest zdecydowany stłumić powstanie i Kozłowskiego stracić, jak Kołczaka.

Russ-Union donosi, że w czasie krwawych walk w Petersburgu studenci członkowie organizacji komunistycznych walczyli przeciwko powstańcom, posługując się nawet nóżkami. Kilku studentów zabiły rewolucyjne kobiety rosyjskie. W czasie obecnej rewolucji ujawniać się mają hasła antysemitki.

Dzienniki czeskie donoszą z Rewla, że powstanie robotników przeciwko sowieciom trwa w dalszym ciągu. Rządowi nie udało się dotąd stłumić niepokojów. Rozruchy nie mają jednak do tej pory takiego charakteru, iżby zagrażały mogły rządowi sowieckiemu, wobec czego trudno przypuszczać, by system sowiecki upadł w najbliższym czasie. Ubiegłej soboty przybył do Petersburga Lenin i Zinowiew i spowodowali powiększenie przydziału żywności.

Z Kopenhagi donoszą, że liczba zrewoltowanych marynarzy kronsztackich wynosi 40.000. Według wiadomości otrzymanych przez estońskiego ministra spraw zagranicznych wszystkie fortyfikacje w Kronsztadzie oraz tamt. zamek znajdują się w rękach zrewoltowanych marynarzy, którzy utworzyli

komitet rewolucyjny. Komitet ten objął już swoim wpływem Petersburg. Na pałacu Zimowyn w Petersburgu i Kremlu mają powioliwać białe flagi. Żołnierze załogi moskiewskiej nie chcieli wystąpić przeciwko zrewoltowanym. Wojska armii sowieckiej maszerują od południa na Petersburg. W całej Rosji panuje ogromne wzburzenie. Telegram iskrowy komitetu rewolucyjnego w Kronsztadzie donosi, że cała władza tamtejsza znajduje się w rękach komitetu rewolucyjnego, z którym współdziała antybolszewicki generał Kozłowski. Rząd sowiecki zaniepokony ogromnymi rozmiarami powstania usiłuje ratować się przyrzeczeniami daleko idących reform.

Z Rygi donoszą: Przejęto tu telegram iskrowy załogi kronsztackiej z doniesieniem, że rewolucja w Kronsztadzie jest niezależna od intryg reakcyjnych. Rząd sowiecki usiłuje przy pomocy daleko idących koncesji dla proletariatu miejskiego i ludu wiejskiego uspokoić coraz bardziej wzmagające się wzburzenie.

Donoszą ze Sztokholmu: Według wiadomości nadchodzących z granicy fińsko-rosyjskiej położenie w Petersburgu jest niejasne. Robotnicy zajmują stanowisko wyczekujące.

## Memoriał

Związku polskich Towarzystw naukowych we Lwowie, w sprawie przyłączenia czterech powiatów podolskich do Rzeczypospolitej.

Ludność Podola wyrażała niejednokrotnie żądanie należenia do Państwa Polskiego wysyłając w ciągu ostatnich dwu lat deputacje do Warszawy z memoriałami, podpisywanymi przez długi szereg gmin wiejskich. Czyniła to zupełnie samorzutnie, bez żadnych wpływów ubocznych, a do tych wytrwale podejmowanych kroków przyłączała się wszyscy bez różnicy narodości i wyznania. Całe kresowe społeczeństwo, jak jeden mąż wołało wielkim głosem: chcemy należeć do Rzeczypospolitej Polskiej, narażając się z góry na straszne prześladowanie bolszewickich czerezwyczałek.

Hart ten ducha, moc wytrwania, budzą powszechny podziw, zwłaszcza w polskim społeczeństwie, więc i Związek polskich Towarzystw naukowych lwowskich dorzeka swój głos na szalę, prosząc Rząd polski jak najgoręcej, by zechciał wysłuchać głosów od wschodnich kresów doń płynących i u zniżyć wszystko, by powiaty kamieniecki, płoskirowski, uszycki i latyczowski przyłączone zostały do polskiej Macierzy.

Cztery te powiaty i ich stolica historycznie i kulturalnie należą do Polski i tylko do Polski.

Honor nasz narodowy wymaga, by Kamieniec, ta „najcenniejsza perła w dżademie Rzeczypospolitej“, owo „przedmurze chrześcijaństwa“ i zachodniej cywilizacji, „twierdza, którą Bóg zbudował“, pełnił nadal straż u wschodnich rubieży Państwa.

Wystarczy przerzucić bodaj najpobieżniejszą kartę dziejów od zarania XV. stulecia, protokoły posiedzeń sejmowych i „Volumina legum“, by nabrać pełnego przeświadczenia o naszych historycznych prawach do tego przestawnego grodu.

Na każdym kroku, mimo niszczytelnej pracy zaborców rosyjskich, widnieją tam ślady kultury polskiej. Świątynie Pańskie, gmachy publiczne, fundacje — wszystko to dowody troski polskiej o te kresy i myśli politycznej polskiej.

Kultura polska promieniowała z Kamieńca. Sąsiednie obszary, broniły stałe przed wschodnią dziecą zastępy polskiego rycerstwa, a żyzne niwy uprawiały pługi polskie i ludność sprowadzano tu z zachodnich województw.

Cztery te powiaty, to spiechrz, z którego Państwo nasze w niedalekiej już przyszłości czerpać będzie pełną garścią. Czarnoziem urodzajny, „obficie przesiąknięty krwią polską“, rozsiane na nim cukrownie i młyny uratują Polskę przed głodem i ochronią nas przed płacaniem zagranicy haraczu za środki żywności.

Kresy wschodnie były niejako szkołą rycerstwa polskiego, tam wprawiało się ono we władaniu bronią, uczyło się męstwa i odwagi.

Kresy wschodnie wydały niekończący się szereg bardzo wybitnych, duchowo silnych postaci na wszystkich polach działalności publicznej. Kresy wschodnie zapisały na kartach naszych dziejów ofiarników, którymi mamy prawo chlubić się wo ec swoich i obcych. Ziemiannin powiatu płoskirowskiego, poeta Karol Kruzer, pozostawił fundusz na budowę nowego teatru w Krakowie; ziemiannin powiatu kamienieckiego Probus Barszczewski, utworzył stypendja dla kształcącej się młodzieży; lekarz kamieniecki dr. Adriań Baraniecki, był fundatorem

kursów swego imienia i muzeum w Krakowie; Bohdan Żebrowski i proboszcz żwaniński ks. Sawicki przywieźli J. L. Kraszewskiemu kapitał, który jubilat obrócił na utworzenie Macierzy polskiej we Lwowie; artysta-malarz Chmielowski założył znany na całą Polskę zakład braci Albertów; Wacław Mańkowski poczynił liczne fundacje w Krakowie i Warszawie; Karol Jaroszyński fundował Uniwersytet lubelski, Aleksander Jabłonowski i Adolf Pawiński zbierali wśród Podolaków corocznie fundusze, potrzebne na wydawnictwo „Źródła dziejowych“ itd.

Wyliczamy jedynie nazwiska najwybitniejszych osobistości, już jednak i one mówią bardzo wiele i protestują donośnie przeciwko myśli wyrzeczenia się tego szmatu polskiej ziemi.

Przyłączenie podolskich powiatów kamienieckiego, płoskirowskiego, uszyckiego i latyczowskiego do Polski jest postulatem narodowym, opartym na prawach historycznych i kulturalnych, od których nam odstąpić nie wolno. Przyłączenie tych ziem podolskich, bez dalszej zmiany linii demarkacyjnej ustalonej w rozjemie między Polską i sowiecami, wytworzyłoby linię graniczną łamaną, niedopuszczalną i prawdopodobnie ze względów strategicznych bardzo niekorzystną. Linia graniczna, obejmująca cztery w mowie będące powiaty podolskie, musiałaby być na Wołyniu zrektyfikowaną w ten sposób, że powiat starokonstantynowski, wschodnia część powiatu krzemienieckiego i południowa część ostrogskiego i zasławskiego musiałaby przypaść Rzeczypospolitej, czyli, że należałoby powrócić do linii Dmowskiego, identycznej z linią historyczną paktów hadzieckich 1658 r. — na mocy których granicę wschodnią z księstwem Ruskiem stanowiła rzeka Słucz, rozgraniczająca aż do drugiego rozbiortwo województwo wołyńskie od kijowskiego. Wszak ta sama linia Słucz, w bardzo ciężkich dla Rzeczypospolitej chwilach, w sierpniu 1649 pod Zborowem, nie spotkała się z opozycją samego Chmielnickiego, który się na nią bez szemrania zgodził, musiała ona przeto być uzasadnioną i z potrzebami i wymaganiami tubylczej ludności zgodną. Nie mamy pod ręką dosłownego odpisu umowy Zborowskiej, by się nań powołać, ale sądzimy, że zacytowanie w danym wypadku źródła rosyjskiego, będzie wystarczającym i przekonującym.

Oto co w sprawozdaniu swoim o „Zborowskim pokoju“ piszą w dniu 3 września 1648 r. do cara i w. ks. Aleksiego Michajłowicza putywlscy wojewodowie: „Postąpili król i polscy hetmanowie (Chmielnickiemu) i Czerkiesom (Kozakom) ziemie litewskie i miasta po rzekę Słucz i po Dniestr, po miasto Nowokonstantynów i po Lubar miasto, którego połowa po jednej stronie Słucz polska, a po drugiej czerkieska (kozacka), po Ostróg i po Bar miasto“\*).

Jakie zaś korzyści materialne dla Rzeczypospolitej przedstawia ten szmat przebogatej ziemi, chyba dowodzić nie potrzeba.

Zwarte kompleksy rządowych lasów, prawie wszystkie w przepysznym drzewostanie — zawierające około ćwierć miliona morgów, przedstawiają nieobliczalną realną wartość, a na całym obszarze odpadających od nas powiatów znajduje się najurodzajniejsza pszenno-buraczana gleba, sześć fabryk cukru i wielka rafinerja, liczne wielkie młyny handlowe, gorzelnie i browary dowodzą o wielkim rozwoju przemysłu rolniczego na tym szmacie kraju uprawionym i zagospodarowanym rękoma i pieniędzmi polskimi. Zakłady przemysłowe, jak odlewnie żelaza, papiernie, fabryki sukna, garbarnie, fabryki cegły ogniotrwałej i t. d. dopełniają obrazu bogactwa tych paru powiatów, które zarówno ze stanowiska praw historycznych, jak to wyżej wykazaliśmy i przynależności kulturalnej i gospodarczej powinny być przypaść Polsce wraz z powiatami podolskimi. Te zakłady rolnicze i przemysłowe ucierpiały wiele podczas wojny światowej, a po części niszczały pod rządami bolszewickimi, ale mając nadzwyczaj korzystne warunki przyrodzone, dźwignęłyby się rychło z upadku, skoro by się znalazły w granicach Rzeczypospolitej, stanowiąc z nią jeden organizm gospodarczy.

Na zakończenie dodać jeszcze należy, że graniczna linia projektowana w Rydze, przez ostrogski powiat prowadzona, odcina w nim od Macierzy polskiej, osady czyste polskie, w przeważającej liczbie katolickie, tak zwanej „szlachty czynszowej“, której prodkowie, z nielicznymi wyjątkami, byli uczestnikami wiekopomnej potrzeby wiedeńskiej i w nagrodę trudów wojennych, w niej ponoszonych, zostali osiedleni przez hetmana Stanisława Jabłonowskiego, w dobrach jego, w kluczach krzewińskim, ostrogskim i płuzańskim. Osady te są (może z jednym lub drugim wyjątkiem) następujące: Biłotyń, Choteń, Huciska stare i nowe, Kamionka, Klonowice, Majdan, Martynie, Nadyszeń, Siwir, Spiwak, Storonice, Szlachowa, Wojtowce, Zakryniczne i t. d.

\*) Akta jużnoy i zapadnoy Rosji. Tom III. Nr. 275.

Dla ścisłości zaznaczyć należy, że chociaż niektóre z nich powstały w znacznie późniejszej dobie, wszakże żywił osady rekrutował się przeważnie wśród kolonistów wspomnianej epoki i tradycji swej przynależności narodowej nie zatracił wcale.

Związek Polskich Towarzystw Naukowych we Lwowie zwraca się do Rządu z powyższem przedstawieniem stanu rzeczy z gorącą prośbą, aby Rząd opierając się na naszych odwiecznych prawach i oceniając gospodarczą wartość obszarów Podola i Wołynia, leżących na zachód od t zw. linii Dmowskiego, a które na podstawie dobrowolne ugody bez koniecznej potrzeby ustąpił republice sowieckiej, podjął jaknajusilniejsze starania w celu odzyskania tych straconych, a nam bezsprzecznie należnych ziem.

Związek Polskich Towarzystw Naukowych w imieniu: Towarzystwa Etnologicznego, Polskiego Towarzystwa Filologicznego, Tow. Filologii Nowożytnej, Polskiego Towarzystwa Filozoficznego, Towarzystwa Heraldycznego, Towarzystwa Historycznego, Towarzystwa Lekarzy byłej Galicji, Lwowskiego Towarzystwa Lekarskiego, Towarzystwa Literackiego im. Adama Mickiewicza, Polskiego Towarzystwa Matematycznego, Towarzystwa Miłośników przeszłości Lwowa, Towarzystwa Opieki nad zabytkami sztuki i kultury, Polskiego Towarzystwa Politechnicznego, Towarzystwa Naukowego, Polskiego Towarzystwa Prawniczego, Polskiego Towarzystwa Przyrodników im. Kopernika.

## Amerykański wydział ratunkowy.

A. W. R. (American Relief Administration) utworzył w Polsce podwaliny akcji odżywiania dzieci i prowadzi ją dotychczas na wielką skalę za pośrednictwem polsko-amerykańskiego komitetu pomocy dzieciom, który otrzymywane produkty rozdziela pomiędzy dzieci. Wydział ratunkowy pragnie jak najszybciej przygotować „Komitet pomocy dzieciom“ do zupełnie samodzielnej pracy, aby w razie likwidacji A. W. R. akcja mogła być prowadzona samodzielnie przez czynniki miejscowe. Wydział ratunkowy decyduje w sprawach pierwszorzędnych, zakupuje żywność w Ameryce, ekspeduje ją do Polski i dopomaga Komitetowi w jej pracy. Takie współdziałanie ma bardzo dużo dodatnich stron i wytwarza większą wydajność pracy. Fundusze niezbędne na dokarmianie dzieci w 2/3 daje amerykański wydział ratunkowy, w 1/3 — rząd polski, który również ponosi kosztą przewozu i magazynowania produktów. Koszta administracji P. A. K. P. D. pokrywa sprzedaż opakowań, zysk ze sprzedaży wyrobów tytoniowych i opłaty markowe, uszczelnione przez te dzieci, którym nie sprawia to trudności.

A. W. R. rozpoczął działalność na początku 1919 r. i miał pracować tylko do nowych zniw. Dalsza pomoc okazała się jednak niezbędną. Kontynuowanie tej doniosłej akcji zawdzięczamy Hoover'owi, który pomimo kryzysu ekonomicznego, panującego w Ameryce, zdołał zebrać dalsze 33 milionów dolarów drogą składek publicznych i nie ustaje w pracy nad zgromadzeniem niezbędnem funduszy. Ofiarność taka jest wymownym dowodem sympatii ze strony Ameryki, która w każdej chwili jest gotowa przyjść z pomocą nawiedzionym przez klęskę głodową krajom Europy.

Dążenie amerykańskiego wydziału ratunkowego do rozszerzenia swojej akcji humanitarnej zostało uwiecznione pomyslnym skutkiem. Obecnie korzysta z posiłku 1.100.000 — 1.300.000 dzieci. Do stycznia 1921 r. akcja ratunkowa obejmowała dzieci do lat 15; wiek maksymalny podwyższono do lat 17, wychodząc z założenia, że młodzież do tego czasu znajduje się jeszcze w okresie rozwoju, a wyczerpana warunkami, wywołanymi przez wojnę, niemniej od dzieci potrzebuje pomocy. Wszędzie, gdzie trudno jest o żywność, zwiększono normalną porcję, składającą się z 150 gr. produktów amerykańskich o 50 pr. gdyż posiłek otrzymywany przez dzieci z kuchni P. A. K. P. D. jest częstokroć jedynym ich pożywieniem.

Do dnia 1 stycznia 1921 r. rozdano dzieciom 61.000 ton produktów żywnościowych czyli 5.000 wagonów. Przygotowano z niej 400 milionów posiłków dziennych. Prócz tego A. W. R. wydał dzieciom polskim 700.000 kompletów odzieży, składających się z płaszczka, bucików, pończoch wełnianych, oraz 300.000 kompletów bielizny wełnianej, umożliwiając w ten sposób dzieciom uczęszczanie do kuchni w miesiącach zimowych.

Dyrektorem A. W. R. w Polsce jest p. P. S. Baldwin, który objął stanowisko po p. P. Fullerze. Jak widzimy z powyższych liczb p. Baldwin energicznie kieruje pracą wydziału i interesuje się żywo losem naszych dzieci. Pan Fuller, który zorganizował akcję w Polsce i innych krajach, powrócił do ojczyzny przed kilku miesiącami.



za orzeczenie w sprawie karnej Szaji Sternberga 2.000 Mk.

— **Tancerz.** Obecnie w „Apollu“ ukazuje się część pierwsza niezwykłego dramatu p. t. „Tancerz“. Jest to utwór duńskiej wytwórności. Tematem życia jest Andrzej Reilnow, syn nieszczęśliwej samobójczyni i nerwowego lekarza. Niekochany przez ojca i niewychowywany przez nikogo, utalentowany jedynie w zakresie muzyki i tańca, psuty przez kobiety, depce Andrzej najpiękniejsze kobiety w jakimś zawrotnym tańcu. Czysta Angela umiera na jego rękach a piękna Zueja składa mu u stóp gorącą miłość. Główną rolę świetnie odtwarza Waller Jansen.

## Notatki literacko-artystyczne.

### Repertuar Teatru Miejskiego.

W poniedziałek 7 marca o godz. 7 w. „Klaudjusz“, komedia po raz II.

We wtorek 8 marca o godz. 7 wiecz. „Wieczór Górno-Sląski“, Część koncertowa i „Verbum nobile“, opera St. Moniuszki.

**Przemysł i handel Nr. 3.** Po przerwie 8-mio miesięcznej wyszedł dnia 24 stycznia r. b. z druku i zawiera treść następującą: Od wydawnictwa. — Na przełomie W. G. — O organizacji eksportu drzewa z Polski Kaz. Rolbiecki. — Kronika krajowa: Z Minist. przem. i han. — Kronika węglowa. — Kronika nadtowa. — Kronika hutnicza. — Rzemiosła i drobny przemysł. — Różne. — Kronika zagraniczna: Francja. — Belgja. — Anglja. — Stany Zjedn. — Niemcy. — Czechy. — Rumunja. — Finlandja. — Z rynków zagranicznych. — Dział informacyjny: Przegląd ustaw i rozp. — Statystyka. — Giełdy. — Bibliografia. — Przegląd prasy.

**Karol Menger.** W Wiedniu zmarł w 81 roku życia znakomity ekonomista, prof. Karol Menger, założyciel i głowa szkoły wiedeńskiej w nauce ekonomii, a zarazem twórca nowoczesnej teorii ekonomicznej, która dokonała zupełnego przewrotu w dotychczasowych poglądach ekonomii klasycznej. Karol Menger, urodzony w r. 1840 w Nowym Sączu, pochodził z rodziny niemiecko-czeskiej. Studja uniwersyteckie odbywał w Wiedniu, Pradze i Krakowie, a w roku 1872 habilitował się jako docent ekonomii na Uniwersytecie wiedeńskim szczupłą w rozmiarach, lecz doniosłą pod względem naukowym pracą: „Grundsätze der Volkswirtschaftslehre“. W przeciwieństwie do ekonomii klasycznej (fizjokratów Ricarda i Hume'a), która pojęcie wartości określała uświłkła obiektywnie, jako czynnik zależny od kosztów produkcji i reprodukcji, wprowadza Menger w naukę ekonomii teorię wartości subiektywną, uzależniającą zjawiska życia gospodarczego od podaży i popytu, od ilości zapasów rozporządzalnych, czyli (słowa Menger'a) od subiektywnej ich wartości.

Teorie Menger'a przyjęli potem tak znakomici ekonomiści, jak Böhm-Bawerk, Wieser, Zuckerkandel, Schumpeter, Marschall-Clark, Gide i inni. Karol Menger wydał ponadto szereg prac o teorii pieniądza i kapitału, o metodzie naukowej ekonomii politycznej itd. Był członkiem i doktorem honorowym wielu uniwersytetów i instytucji naukowych zagranicznych.

## Ze spraw polskich.

(Depesze Polskiej Agencji Telegraficznej).

### Mianowania.

**Warszawa.** Naczelnik Państwa zamianował Kazimierza Żurawskiego, Grzegorza Zawadzkiego i Bolesława Minaszewskiego, dyrektorami departamentu w Ministerstwie W. R. i O. P.

### Sprawa żydowska.

**Warszawa.** Wczoraj odbyło się w Prezydium Rady Ministrów posiedzenie komisji międzyministerjalnej powołanej do traktowania sprawy żydowskiej pod przewodnictwem Ministra Steczkowskiego. W konferencji wzięli udział przedstawiciele stronnictwa żydowskiego.

### Przed plebiscytem.

**Bytom.** Dnia 3 b. m. skonfiskowano na dworcu w Pszczynie kosz zawierający 300 granatów ręcznych. Transport ten adresowany był do niejakiego Schmidta, którego tożsamości jednakże nie można było stwierdzić. Istotnym odbiorcą broni jest niejaki Hoffmann, dawniejszy podoficer wojsk bałtyckich.

**Bytom.** Wczoraj skonfiskowano na dworcu w Goczałkowicach 3 skrzynie z karabinami.

**Bytom.** W lesie pod Żyrową w powiecie strzeleckim znaleziono składnicę broni bojowej niemieckich, a mianowicie 4 ciężkie kulomioty, dużą ilość amunicji i 450 ręcznych granatów. Aresztowano b. oficera armji niemieckiej Witgena, dostarczającego broni dla powiatu strzeleckiego.

**Bytom.** Onegdaj zwołano wiec polityczny w Bytomiu. Wiec ten zorganizowały wszystkie partie niemieckie. Po szeregu przemówień wiec przemienił się w olbrzymią demonstrację polską, okazało się bowiem, że na wiecu było tylko bardzo niewiele Niemców, natomiast było około 3000 Polaków.

**Bytom.** W Wielkich Strzelcach aresztowano hr. Strachwitza i Schaleha. Powód aresztowania nie jest dotychczas znany. Należy przypuszczać, że aresztowani byli wmięszani w sprawę dostawy broni.

**Bytom.** Międzysojusznicza komisja rządząca w Opolu wydała następujące rozporządzenie dotyczące środków mających na

celu zapewnienie porządku publicznego w okresie plebiscytu: Art. 1. Wszelka propaganda polityczna, zgromadzenia, pochody, manifestacje, przystrajania i wystawiania na widok publiczny jakichkolwiek przedmiotów dekoracyjnych, tablic z napisami, bander, sztandarów lub chorągwi, nalepienie afiszów lub rozdawanie druków są zakazane na drogach publicznych, miejscach do których publiczność ma przystęp, w zakładach publicznych, oraz ich przyległościach, jakoteż w budynkach kościelnych. Art. 2. Zakładów publicznych lub przeznaczonych do służby publicznej, oraz ich przyległości, jakoteż budynków kościelnych niewolno bez pozwolenia kontrolora powiatowego używać do celów innych niżeli tych do których są przeznaczone. Art. 3. Muszą być zamknięte od godziny 9 wieczorem do godziny 4 popołudniu dnia następnego wszystkie teatry, kina, sale koncertowe i t. d. Art. 4. Sprzedaż lub wyszynk napoiów spirytusowych, wódek, likierów, jest zakazana w lokalach publicznych. Art. 5. Muszą być zamknięte od godziny 10 wieczorem do 8 rano dnia następnego wszystkie szynkownie i t. p. lokale, restauracje w hotelach i oberżach, oraz bufety dworcowe. Szynkownie i inne podobne lokale zostaną oprócz tego zamknięte zupełnie od 18 marca 1921 godziny 10 wieczorem do 22 marca b. r. godziny 8 rano. Art. 6. Kontrolor powiatowy może restauracjom, szynkowniom hotelowym, oberżom, bufetom dworcowym zezwolić na odstąpienie od przepisów art. 5. II. Jeżeli porządek tego wymaga skrócić godziny otwarcia, ustalone w art. 5, lub zarządzić tymczasowe zamknięcie lokali wspomnianych w owych artykułach. III. W razie stwierdzonego wykroczenia przeciw art. 3 i 5, zarządzić albo zamknąć lokal, jeżeli się dopuszczono wykroczenia na 20 dni najwyżej, albo zarządzić konskatę całego zapasu napoiów w lokalach się znajdujących, lub też zastosować oba środki razem. Art. 7. Każda osoba przekraczająca powyższe przepisy, ulegnie karze więzienia od 15 dni do 3 miesięcy, albo grzywnie od 500 do 5000 Mk. Art. 8. Rozporządzenie niniejsze obowiązuje od 9 marca godzina 8 rano aż do odwołania.

Opole, dnia 3 marca 1921.

Przewodniczący komisji międzysojuszniczej kontrolnej na G. Śląsku podpisany *De Marini*.

## Telegramy P. A. T.

### Zamknięcie granicy węgiersko-rumuńskiej.

**Budapeszt.** *As Est* donosi, że rząd rumuński zamknął granicę w kierunku do Węgier na nieograniczony czas. Rumuński konsul generalny w Budapeszcie od wczoraj nie wydawał wiz pasportowych.

### Mobilizacja w Czechach.

**Praga.** Polityk czeski dr. Herben na posiedzeniu swej partji wygłosił mowę, w której oświadczył, że rok bieżący uważa za najkrytyczniejszy. Ze względu na zawiązania zagranicznej sytuacji, Czechosłowacja będzie zmuszona zmobilizować 400.000 armje.

### Granica austriacko-węgierska.

**Paryż.** B. K. Konferencja ambasadorów postanowiła z powodu rokowań, toczących się między Austrią i Węgrami w kwe-

stji Węgier zachodnich, by granice między Austrią i Węgrami pozostały na ogół takie, jakie ustalono w traktatach w St. Germain i w Trianon.

### Rozstrzyga się los Niemiec.

**Londyn.** Chociaż w kołach zainteresowanych konferencją zapowiedziane było, że na posiedzeniu u Simonsa omawiano jedynie sprawę sposobu postępowania na posiedzeniu poniedziałkowym, to jednak prawdopodobnie jest, że Simons postanowił na najbliższym posiedzeniu udowodnić, iż jest skłonny do zgody i poczynić ogólne propozycje. W istocie wieczorem spotkali się rzeczoznawcy państw sojuszniczych z rzeczoznawcami niemieckimi i prawdopodobnie zbadali sposoby zrealizowania propozycji.

Briand zawiadomił wieczorem Sforzę o krokach poczynionych u Simonsa. Sforza przyłączył się do względów, które skłoniły sojuszników do nieodrzucaenia a priori propozycji przeciwnika, mogących otworzyć drogę do pomyślnego rozwiązania sprawy a koła angielskie i włoskie przypuszczają, że Simons stara się przedewszystkiem uniknąć

na posiedzeniu poniedziałkowym nowej stanowczej odmowy ze strony sojuszników i że prawdopodobnie pragnąłby ustalić podstawy dla przyszłej dyskusji, oraz szczegóły wykonania propozycji.

W kołach francuskich zapatrują się na tę sprawę bardzo sceptycznie. Głęboka jęmnica otacza kontrpropozycje niemieckie które zdaje się wygotowano według metody stosowanej w Brukseli, a polegającej na wzięciu wypłaty odszkodowań od podźnienia się ekonomicznego Niemiec. Niemcy zaproponują prawdopodobnie wypłatę znacznej części odszkodowań w naturze.

### Dookoła Wilna.

**Paryż.** (Havas). Na posiedzeniu Rady L. N. przed zakończeniem sesji, poseł szwajcarski w Paryżu oświadczył, że Szwajcaria nie zgodziła się na przemarsz międzynarodowych wojsk do Wilna dlatego, ponieważ obawiała się konfliktu, któryby mógł nastąpić skutkiem naruszenia neutralności szwajcarskiej. Obecnie Szwajcaria uznaje, że Rada L. N. postanowiła przeprowadzić transporty wojskowe wówczas, gdy zniknie możliwość konfliktu. Borgois podziękował posłowi szwajcarskiemu za to oświadczenie.

**Rzym.** Wedle *Tribuny* rząd włoski wydalil z Włoch hr. Karolyi'ego.

**Londyn.** Przybył tu Krassin, który wyraził nadzieję, że traktat handlowy angielsko-rosyjski w najbliższym czasie przyjdzie do skutku. Krassin oświadczył również, że nie wie o rzekomej rewolucji w Moskwie i o ucieczce Lenina.

**Paryż.** Izba po dyskusji przyjęła 89 głosami przeciw 65, przedłożenie rządowe o powołaniu bieżącego rocznika. Poseł socjalistyczny Paweł Bonton zgłosił wniosek, aby zmniejszyć czas służby na jeden rok, przyczem zaznaczył, że nie powinno się wojsk wysyłać do obcych obszarów. Wniosek ten odrzucono 407 głosami przeciw 146.

Naczelny i odpowiedzialny redaktor  
STANISŁAW ROSSOWSKI.

## NADEŚLANE.

Za tę rubrykę Redakcja nie bierze odpowiedzialności.

### Za kilka dni

przybędzie do Lwowa

przedstawiciel fabryki maszyn do pisania marki

**SMITH & Bros**  
Syrakuza, Ameryka.

XX APOLLO XX

Od dzisiaj

część pierwsza

nadzwyczajnego dramatu w 2 epokach wytw. Nordisk.

**Tancerz**

O człowieku, który w zawrotnym tańcu życia szukał coraz nowych wrażeń.

w gł. roli WALTER JANSEN.

XXXXXXXXXXXXXXXXXXXX

## OGŁOSZENIA URZĘDOWE.

### Kuratele.

P. III. 109/18,9. Za niewłasnowolnego uznano Leona Halperna w Stryju. Kuratorem jego ustanowiono Perłę Halpern w Wiedniu.

Sąd powiatowy, Oddział III.

Stryj, dnia 28 sierpnia 1918. 1410 2—3

L. 1/205. Nad Wasylem Krilam ze Szklar przebywającym w Ameryce zawieszoną została kuratela z powodu marnotrawstwa. Kuratorką jego ustanowiono Anastazję Kril ze Szklar.

Sąd powiatowy, Oddz. I.

Rymanów, dnia 19 stycznia 1921. 1111 2—3

### Licytacje.

E. 503 20. Zobowiązana Marjanna Marduła w Zakopanem. — Na żądanie Powiatowej Kasy oszczędności w Nowym Targu odbędzie się dnia 18 marca 1921 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6 licytacja 2/48 części realności lwb. 117, 138, 258, 274 i 275 gminy kat. Pyszówka, stanowiące parcele rolne, pastwisko, łąki i las. Nieruchomości te wystawione na licytację są ocenione na 964 Mk. 55 f. Najniższa cena wynosi 644 Mk. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku. Warunki licytacyjne i odnoszące się

do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceny i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 6.

Sąd powiatowy, Oddział IV.

Nowy Targ, dnia 2 lutego 1921. 1805

### Różne odwiezienia.

C. XVI. 65/21. Na wniosek Paraski Ostapiszyn, córki Michajła, rolniczki w Lachowcach, sprawie toczącej się przed sądem powiatowym w Stanisławowie przeciw

niewiadomemu z życia i miejsca pobytu Nykole Stelmach o uznanie ojcostwa, płacenie alimentów i kosztów połogu wyznaczono audjencję do ustnej rozprawy na dzień 1 kwietnia 1921 na roki sądowej w Bohorodczanach. Ponieważ niewiadomo gdzie Nykole Stelmach przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jego praw, kuratora w osobie p. Piotra Żukowskiego, notariusza w Bohorodczanach. Tenże kurator zastępować będzie Nykole Stelmacha w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnik nie zamianuje.

Sąd powiatowy, Oddział XVI.

Stanisławów, dnia 18 lutego 1921. 1741

Niniejszem rozpisuje się postępowanie konkurencyjne. celem stałego obsadzenia hurtownej sprzedaży tytoniu ze sklepem tytoniowym w Tarnobrzegu.

W czasie od 1 stycznia 1920 do 31 grudnia 1921 wynosił obrót materiałów tytoniowych w tej hurtowni 1,756.486 marek 11 fen. a dochód brutto w sklepie tytoniowym 947.914 marek 49 fen. Przedsiębiorstwo to ma być umieszczone w odpowiednim lokalu w Tarnobrzegu inwalidom z ostatniej wojny jakoteż wdowom i sierotom po żołnierzach poległych, lub zmarłych na tej wojnie przysługujące pierwszeństwo przed innymi oferentami i zostanie im to przedsiębiorstwo nadane za przyznaniem 1/8 pre. prowizji składowej. Wadjum wynosi 6.350 Mk. z wyłączeniem inwalidów, którzy od składania wadium są zwolnieni. Oferty sporządzone na przepisanych drukach należy wnieść w korpertach urzędowych najpóźniej do dnia 5 kwietnia 1921 do godziny 11 rano na ręce dyrektora okręgu skarbowego w Rzeszowie.

Dyrekcja okręgu skarbowego.

Rzeszów, dnia 26 lutego 1921.

C. II. 60 21. Przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Aronowi Leibowi 2 imion Eichenbaum w Stryju, wniesiony został przed sądem powiatowym w Stryju przez Matęsa Rothbauma w Stryju pozew o zapłacenie kwoty 1.750 Mk. zpn. Na podstawie pozwu wyznaczona została audjencja w tut. sądzie na dzień 6 kwietnia 1921 o godz. 9 rano sali Nr. 138. Ponieważ niewiadomo gdzie Aron Leib 2 im. Eichenbaum przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jego praw kuratora w osobie dr. Goldberga, adwokata w Stryju. Tenże kurator zastępować będzie Arona Leiba dw. im. Eichenbauma w rzeczonoj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

Sąd powiatowy, Oddz. II.

Stryju, dnia 5 lutego 1921. 1753

C. VII. 20/21. Przeciw Katarzynie, Marji i Rozalji Szumińskim, których miejsce pobytu jest nieznane wniesiony został do sądu powiatowego w Dąbrowie przez Piotra Pikula pozew o zeznanie dokumentu. Na podstawie pozwu wyznaczono audjencję na dzień 23 lutego 1921. Celem strzeżenia praw niewiadomych z miejsca pobytu ustanawia się p. dr. Karola Horna, adwokata w Dąbrowie, kuratorem. Tenże kurator zastępować będzie niewiadomych z miejsca pobytu w rzeczonoj sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

Sąd powiatowy, Oddział VII.

Dąbrowa, dnia 27 stycznia 1921. 1755

C. II. 3/21 1. Przeciw nieobjętej masie spadkowej Agnieszki vel Agaty z Twardych Wegrzyn, Franciszkowi Twardemu, Filipowi Twardemu i Antoniemu Bereżnickiemu, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do sądu powiatowego w Sanoku przez Bartłomieja Twardego pozew o uznanie prawa własności nieruchomości. Na podstawie pozwu wyznaczona została rozprawa na dzień 5 kwietnia 1921 godz. 9 rano biuro Nr. 11. Celem strzeżenia praw kurandów ustanawia się dr. Aleksandrowicza, adwokata w Sanoku, kuratorem. Tenże kurator zastępować będzie ich w rzeczonoj sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

Sąd powiatowy, Oddz. II.

Sanok, dnia 7 stycznia 1921. 1771

C. II. 85/21 1. Przeciw Agnieszce Cząstek i Annie zam. Marcinek, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do sądu powiatowego w Mościskach przez Adama Łabudę, rolnika w Mościskach na parcelacji pozew o uznanie prawa własności 1 morga gruntu ornego na parcelacji w Mościskach. Na podstawie pozwu wyznaczona została rozprawa na dzień 12 kwietnia 1921 godz. 9 przed południem biuro Nr. 10. Celem strzeżenia praw niewiadomych Agnieszki Cząstek i Anny Marcinek ustanawia się dr. S. Balla, adwokata w Mościskach, kuratorem. — Tenże kurator zastępować będzie tychże w rzeczonoj sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki one w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

Sąd powiatowy, Oddział II.

Mościska, dnia 14 lutego 1921. 1757

S. 2148,21 1734 1—3

w celu nadania hurtowni tytoniu w Strusowie.

Połączona ze sklepem tytoniowym hurtownia tytoniu będzie obsadzona drogą publicznej konkurencji. Zawiadawca hurtowni jest obowiązany do sprzedaży wartościowych

znaczków stemplowych tudzież uprawniony do sprzedaży wartościowych znaczków pocztowych. Hurtownia jest przydzielona z poborem wyrobów tytoniowych powszechnej taryfy do urzędu sprzedaży tytoniu w Monasterzyskach. Wartościowe znaczki stemplowe mają być pobierane w urzędzie podatkowym w Trembowli. W okresie od 1 stycznia 1920 do 30 czerwca 1920 i od 1 listopada 1920 do 31 grudnia 1920 wydano w tejże hurtowni przydzielonym przedsiębiorstwom sprzedaży materiałów tytoniowych za cenę kupna w kwocie 15.683 Mk. 20 f., obliczony wedle ceny dla konsumentów (taryfowej) zbyt do własnego sklepu tytoniowego wynosił 217.063 Mk. 80 f. od czego hurtownik osiągnął zysk w kwocie 21.706 Mk. 38 fen. Ze sprzedaży wartościowych znaczków stemplowych osiągnięto w powyższym czasokresie 15 Mk. surowego zysku.

Blizsze daty co do dochodu, wydatków pomieszczenia hurtowni, żądania poborów można powziąć w Dyrekcji okręgu skarbowego w Tarnopolu, lub w Nadzorze kontroli skarbowej w Trembowli.

Inwalidom z ostatniej wojny jakoteż wdowom i sierotom po żołnierzach, którzy padli, lub zmarli w tej wojnie, przysługują pod pewnymi warunkami pierwszeństwo przed wszystkimi innymi kompetentami.

Nadanie przedsiębiorstwa takim kompetentom nastąpi bez względu na nadażę innych oferentów za przyznaniem (2 pre.) dwu procentów prowizji od ogólnej sprzedaży tytoniu. Nie mają przeto ani w swych ofertach czynić żadnych nadaży, lecz tylko oświadczyć, że zgadzają się na pobory ustanowione w obwieszczeniu.

Wadium wynoszące 2.500 Mk. należy złożyć w urzędzie podatkowym w Tarnopolu przed wniesieniem oferty, w papierach wartościowych Polskiej Pożyczki Państwowej (także kwity tymczasowe). Inwalidzi Wojsk Polskich uwolnieni są od składania wadium.

Oferty należy sporządzić aa przepisanyym druku urzędowym, prawidłowo ostemplować i podpisać, tudzież wnieść w korpertach urzędowych i zapieczętowanych najpóźniej do dnia 23 marca 1921 godz. 10 rano na ręce kierownika podpisanej władzy sprzedaży. Oferty nie sporządzone na urzędowym formularzu, nie wchodzą w rachubę jako nie nadażące się do przyjęcia. Publiczna rozprawa ofertowa odbędzie się pokoju komisyjnym l. 4 podpisanej władzy sprzedaży dokładnie o godzinie wyżej podanej. Oferenci są związani swoimi ofertami jeszcze przez pełnych sześć miesięcy po dniu rozprawy ofertowej. Władza sprzedaży zastrzega sobie wolny wybór między oferentami, nie należącymi do uprzywilejowanych kompetentów.

Dyrekcja okręgu skarbowego.

Tarnopol, dnia 23 lutego 1921.

Cg. I. a) 131/21/1. Przeciw Jakóbowi Błaszczakowi i Rozalii Błaszczak, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do sądu okręgowego w Sanoku przez Jana Polańskiego pozew o uznanie i wpis prawa własności zpn. Na podstawie pozwu wyznaczono audjencję na dzień 28 lutego 1921 r. godz. 12 w południe biuro Nr. 34. Celem strzeżenia praw kurandów ustanawia się dr. Fella, adwokata w Sanoku, kuratorem. Tenże kurator zastępować będzie kurandów w rzeczonoj sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

Sąd okręgowy, Oddział I.

Sanok, dnia 7 lutego 1921. 1809

C. II. 72 21. Przeciw niewiadomym z miejsca pobytu Annie i Jakóbowi Ginalskim wniósł do tut. sądu Józef Jastrząb z Polanki pozew o uznanie własności pud. 203 i 419 5 gm. Polanka. Ustna rozprawa wyznaczona na 9 marca 1921 godz. 9 rano biuro biuro Nr. 11. Dla strzeżenia praw pozwanym ustanowiono kuratorem dr. Leona Rozenbluma w Krośnie, a to na czas ich nieobecności.

Sąd powiatowy, Oddz. II.

Krosno, dnia 19 lutego 1921. 1826

C. II. 33 19 6. W sprawie Hryńka Stupień w Hryckowych ad Kobylnica wołoska przeciw Gedalemu Józefowi Topf w Krakowcu i niewiadomym z miejsca pobytu Leibie i Lipie Topfom pozwanym o uznanie prawa własności — gdy pozwanym Leibie i Lipie Topfom nie można doręczyć skargi i wezwań do rozprawy wedle zapodanego przez ich kuratora adresu w Berlinie, przeto zgodnie z wnioskiem powoda ustanawia się ponownie po myśli § 121 p. e. celem strzeżenia praw tychże nieznanym z miejsca pobytu Leiby i Lipy Topfów, kuratora w osobie adwokata dr. Nebenzabla w Krakowcu. Tenże kurator zastępować będzie tychże w rzeczonoj sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują. Zarazem wyznacza się audjencję do rozprawy na dzień 31 marca

1921 o godzinie 9 przed południem w tut. sądzie w sali Nr. I, do której wzywa się strony i kuratora nieobecnych Topfów.

Sąd powiatowy, Oddział II.

Krakowiec, dnia 16 lutego 1921. 1817

C. II. 100 21 2. Przeciw nieobjętej masie spadkowej po sp. Katarzynie Krochmalnej i nieobj. masie spadkowej po sp. Annie Sawczyn 2-v śl. Krochmalnej z Poluchowa wielk. wniesionym został do sądu powiatowego w Glinianach przez Wasyla Denegi z Poluchowa wielk. pozew o zniesienie współwłasności realności obj. whl. 159 ks. grt. gminy Poluchów wielki. Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 10 marca 1921 o godz. 9 przed południem w sądzie tut. w biurze Nr. 4. Celem strzeżenia praw nieobj. masy spadkowej po sp. Katarzynie Krochmalnej i nieobj. masy spadkowej po sp. Annie Sawczyn 2-v śl. Krochmalnej ustanawia się p dr. Izidora Tennenbauma adwokata krajowego w Glinianach kuratorem. Tenże kurator zastępować będzie w rzeczonoj sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki wszyscy spadkobiercy oświadczą się do spadku.

Sąd powiatowy, Oddział II.

Gliniany, dnia 24 lutego 1921. 1825

C. II. 113/21. Edykt. Przeciw Samuelowi Hillerowi, Reizli Hiller i Esterze Hiller niewiadomym z miejsca pobytu wniesiony został do sądu powiatowego w Mielcu przez Gtłę z Feuerów Scheerową false Dienstagową właścicielkę realności w Mielcu pozew o zeznanie kontraktu kupna sprzedaży. Na podstawie pozwu wyznaczona została audjencja na dzień 7 marca 1921. Celem strzeżenia praw Samuela Hillera, Reizli Hiller i Estery Hiller ustanawia się kuratorem adw. dr. Łojasiewicza w Mielcu. Tenże kurator zastępować będzie kurandów na ich koszt i niebezpieczeństwo dopóki oni w sądzie się nie jawią lub pełnomocnika nie zamianują.

Sąd powiatowy, Oddział II.

Mielec, dnia 8 lutego 1921. 1819

## Firmy.

Firm. 1540/20 oddz. C. III. 230. Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej. Do rejestru oddział C. wciągnięto co następuje. Siedziba firmy: Kraków, ul. Pawia 8. Brzmienie firmy: Wytwórnia i składnica ubiorów, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Przedmiot przedsiębiorstwa: wyrób ubrań męskich, damskich i dziecięcych, cywilnych i wojskowych, systemem pojedynczym na zamówienia i systemem hurtownym, sprzedaż gotowych ubrań, sprzedaż wszelkiego rodzaju przyborów, wyrobów i artykułów krawieckich, skład wszelkiego rodzaju materiałów, przyborów i wyrobów i artykułów krawieckich. Czas trwania spółki jest nieograniczony. Forma spółki: Spółka w myśl austriackiej ustawy z 6 marca 1906 L. 58 Dz. u. p. opiera się na kontrakcie spółki ddo Kraków 30 października 1920 L. R. 7087 uzupełnionym deklaracją z dnia 11 listopada 1920 L. R. 7185. Kapitał zakładowy spółki 150.000 Mk. wpłacono w całości gotówką. Do zastępstwa spółki uprawnieni są zawiadowcy Józef Lepka, majster krawiecki w Krakowie, ul. św. Marka 31, Józef Gajda, majster krawiecki w Krakowie, ul. Czarnowiejska 5, Franciszek Nedoma, urzędnik fabryczny w Krakowie, ul. Pawia 8. Podpis firmy: pod brzmieniem firmy umieści dwóch zawiadowców swój podpis. Dzień wpisu: 26 listopada 1920.

Sąd okręgowy jako handlowy.

Kraków, dnia 22 listopada 1920. 133

Firm. 1469/20 Stow. III 192. Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń. Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych. Siedziba stowarzyszenia: Spółka oszczędności i pożyczek w Iwkowej, stow. zarej. z nieograniczoną poręką. 1. Członkowie dyrekcji wystąpili: Jakób Zięba, Jakób Szczepański. 2. Członkowie dyrekcji wylosowani: Józef Pajor i Marcin Turak w Iwkowej. Data wpisu: 20 listopada 1920.

Sąd okręgowy jako handlowy.

Kraków, 17 listopada 1920. 11.933

Firm. 1414 20. oddz. C. I. 86. Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm spółkowych. Do rejestru oddział C. wciągnięto co następuje: Brzmienie i siedziba firmy: „VISTULA“ pi-rwsza fabryka pudełek drewnianych, Spółka z ogran. odpow. plac Biskupi l. 13, w Krakowie, oparty obecnie na zmienionym kontrakcie z d. 2 października 1920. L. R. 10487. Przedmiot przedsiębiorstwa: Fabrykacja pudełek i innych wyrobów drewnianych, blaszanych i tekturowych, oraz prze-

mysły pomocnicze. Kapitał zakładowy powiększono uchwałą spółników z 2 października 1920 L. R. 10.487 z 20.000 kor. na 400.000 marek wpłaconych gotówką. Spółkę zastępuje zarząd, złożony z 3 zawiadowców. Zawiadowcami są inż. Zygmunt Horowitz w Krakowie, ul. Potockiego 13, dr. Jan Landau, lekarz w Krakowie ul. Gertrudy 8, Salamon Safrin, kupiec w Krakowie ul. Podzamecz 14. Firmę spółki podpisują którzykolwiek dwaj zawiadowcy w ten sposób, że pod brzmieniem firmy umieścą swe podpisy. Dzień wpisu 25 listopada 1920.

Sąd okręgowy jako handlowy Oddział II.

Kraków, 22 listopada 1920. 132

Firm. 1477/20 Oddz. C. III. 226. Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej. Do rejestru oddział C. wciągnięto co następuje. Siedziba firmy Krzeszowice. Brzmienie firmy: Przemysł żelazno-druციany. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Przedmiot przedsiębiorstwa: wytwarzanie wszelkich wyrobów z żelaza i drutu jakoteż zbyt tych produktów w kraju i zagranicą. Forma spółki: Spółka w myśl austr. ust. z 6 marca 1906, L. 58 Dz. u. p. oparta na kontrakcie spółki ddo Krzeszowice 22 marca 1920 L. R. 6.700 uzupełnionego dnia 24 października 1920, L. R. 7111. Czas trwania spółki jest nieograniczony. Kapitał zakładowy 300.000 kor. — 210.000 Mkp. wpłacony w całości gotówką. Do zastępstwa spółki jest uprawniony zawiadowca inż. Józef Guziur w Krzeszowicach. Podpis firmy: pod brzmieniem firmy umieści zawiadowca swój podpis, Dzień wpisu 10 listopada 1920 roku.

Sąd okręgowy jako handlowy. O.

Kraków, dnia 8 listopada 1920. 36

Firm. 1492/20. Stow. VI. 47. Wpis firmy Stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego. Wpisano do rejestru Stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych. Brzmienie firmy: Towarzystwo Zaliczkowe w Jaworznie, Stowarzyszenie zarej. z ograniczoną odpowiedzialnością. Data statutu: 29 lipca 1920. Przedmiot przedsiębiorstwa: Zadaniem Stowarzyszenia jest gospodarczo podniesienie swoich członków. Zadanie to spełni Stowarzyszenie: a) przez udzielanie kredytu tylko swoim członkom na warunkach możliwie dogodnych; b) przez prowadzenie handlu na rachunek własny lub obcy w celu dostarczenia tylko swoim członkom po możliwie niskich cenach produktów i narzędzi do prowadzenia rolnictwa, przemysłu i rękodziela. Czas trwania nieograniczony. Członkami dyrekcji są: insp. Strzemeski Wiktor, Ludwik Zapalski, Aleksander Jakubowski, zastępcą Franciszek Racek z Jaworzna. Podpis firmy: Pod brzmieniem firmy podpisują się dwaj członkowie dyrekcji. Ogłoszenia obwieszczone będą w lokalu Stowarzyszenia. Udziały członków wynoszą po 25 Mk. Odpowiedzialność: potrójna. Data wpisu: 3 grudnia 1920.

Sąd okręgowy jako handlowy.

Kraków, d. 30 listopada 1920. (137)

Firm. 204 20. Stow. I. 189. Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń. Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych. Brzmienie firmy: „Wzajemna pomoc“, stowarzyszenie zarejestr. z ogran. poręką w Stanisławowie. Zmiana statutu §§ 4 7 11 1 i 26 które można przegladnąć w księdze załączeń. Członkowie dyrekcji wystąpili: Essiowicz Hersz Viertel i Mojżesz Geller. Członkowie dyrekcji wybrani: Michał Tannenbaum, Abraham Eber i Hersch Deutscher. Data wpisu 3 grudnia 1920.

Sąd okręgowy jako handlowy.

Stanisławów, 3 grudnia 1920. 12003

Firm. 167/20. Rg. C. I. 85. Uchwała Senatu! Przyczynając się do wniosku Jana Tworeka i tow. o wpisanie do rejestru spółek z ograniczoną odpowiedzialnością Spółki zawiązanej w myśl ustawy z 6 marca 1906 Nr. 58 dz. pp. poleca się prowadzącemu rejestr handlowy przy tut. sądzie okręgowym, aby w rejestr. Rg. C. wpiisał spółkę pod firmą: „Parowa fabryka garbarska Progress, spółka z ogr. por. w Stanisławowie“ na podstawie kontraktu spółki z dnia 4 września 1920 do lrep. 40751. Siedziba Spółki jest Stanisławów. Czas trwania spółki jest nieograniczony. Przedmiotem przedsiębiorstwa jest wyrób skór wszelkiego rodzaju. Wysokość kapitału zakładowego wynosi 693.000 Mk. czyli 990.000 koron i został przez spółników wpłacony w całości. Zawiadowcami spółki ustanowieni: 1. Tworek, 2. Weiss Adolf, zaś zastępcami zawiadowców: 1. Burzyński Józef, 2. Stopka Jan wszyscy garbarze zamieszkali w Stanisławowie. Podpis firmy następuje zbiorowo w ten sposób, że pod wypisanem, wydrukowanym lub pieczęcią wyciętą m brzmieniem firmy dwaj zawiadowcy lub jeden zawiadowca i jeden zastępca lub też dwaj zastępcy zawi-



wowego domniemania śmierci po myśli § 24 L. 2 u. c., względnie ustawy z 31 marca 1918 Nr. 128 Dz. p. p. Zarządza się tedy na wniosek Marji Kowalczyk postępowanie, celem uznania wymienionej osoby za zmarłą. Wiadomości o zaginionym należy udzielić sądowi. Zaginionego wzywa się, aby się jawił przed podpisanym sądem o ile żyje, lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 1 sierpnia 1921 r. sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.  
Lwów, 19 listopada 1920. 1862

T. 335/20/5. Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Michał Funcz s. Józefa i Pauliny, listonosz, urodzony dn. 22 października 1879 oraz zamieszkały we Lwowie, przed wojną brał udział w wojnie jako żołnierz 19 p. austr. posp. rusz. i zginął wedle przeprowadzonych dochodzeń 27 paź-

dziernika 1914 roku w bitwie obok Skolego. Wobec tego jest prawdopodobne, że wymieniony zmarł, zarządza się na wniosek Franciszki z Doleckich Funcz postępowanie, celem udowodnienia śmierci, a zarazem ogłasza się wezwanie, aby do dnia 1 marca 1921 r. udzielono sądowi wiadomości o zaginionym. Po upływie tego terminu i po przeprowadzeniu dowodów, sąd orzeknie ostatecznie o wniosku.

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.  
Lwów, 9 listopada 1920. 1866

T. 135/20/9. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Dymitr Fedyszyn i Teodor Fedyszyn, synowie Mikołaja i Heleny, urodzony w Łanach 1. 1 listopada 1891, 2. dnia 13 marca 1889 r., rolnicy, ostatnio także zamieszkali, brali udział w wojnie światowej, pierwszy w 55 pp. austr., drugi w 19 p. obr. kraj. austr. i wedle przeprowa-

dzonych dochodzeń Dymitr Fedyszyn zaginął w nieznan sposób w r. 1915, Teodor Fedyszyn zaś w r. 1914. Od tego czasu nie dają o sobie żadnego znaku życia. Można zatem przyjąć, że zająd warunki ustawowego domniemania śmierci po myśli § 24 L. 2 u. c., względnie ustawy z 31 marca 1918 Nr. 128 Dz. p. p. Zarządza się tedy na wniosek Jewdochy Fedyszyn postępowanie, celem uznania wymienionej osoby za zmarłą. Wiadomości o zaginionym należy udzielić sądowi. Zaginionych wzywa się, aby się jawili przed podpisanym sądem o ile żyją, lub w inny sposób dali znać o sobie. Po dniu 1 sierpnia 1921 sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.  
Lwów, dnia 8 listopada 1920. 1846

T. 1143/20/4. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Mikołaj Ma-

kaymów syn Jana i Eufrozyny, ur. w Powitnie dnia 19 grudnia 1891 r., rolnik, także zamieszkały, brał udział w wojnie światowej jako żołnierz w 47 pp. austr. i wedle przeprowadzonych dochodzeń zaginął w r. 1915 w nieznan bliżej sposób i nie daje o sobie znaku życia. Można zatem przyjąć, iż zająd warunki ustawowego domniemania śmierci po myśli § 24 2 u. c. względnie ustawy z 31 marca 1918 Nr. 28 Dz. p. p. Wobec tego na wniosek Eufrozyny i voto Maksymów 2 voto Gdula wdraża się postępowanie, celem uznania wymienionej osoby za zmarłą. Wiadomości o zaginionym należy udzielić sądowi. Zaginionego wzywa się, aby się jawił przed podpisanym sądem, o ile żyje, lub w inny sposób dał znać o sobie. Sąd po dniu 1 lipca 1921 r. na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.  
Lwów, 1 listopada 1920. 1856

## Ogłoszenie.

Celem ukonstytuowania się Spółki akcyjnej pod firmą:

# „COLONIALE”

Spółka akcyjna, dawniej Juljusz Meinl odbędzie się

## Organizacyjne Walne Zgromadzenie

w Krakowie dnia 11-go marca 1921 o godz. 3:30 po południu w sali Filji Akcyjnego Banku Hipotecznego w Krakowie z następującym porządkiem dziennym:

1. Wybór przewodniczącego i dwóch skrutatorów.
2. Powzięcie uchwał w przedmiocie założenia Spółki.
3. Ustalenie treści statutów w brzmieniu zatwierdzonym przez Władze skarbowe.
4. Przyjęcie do dyspozycji Spółki kapitału akcyjnego wpłaconego w całości w myśl § 15 statutu.
5. Wybór członków Rady Zawiadowczej w ilości oznaczonej przez Organizacyjne Zgromadzenie na pierwszych lat 5 administracyjnych, oraz wybór 2 rewizorów i 2 zastępców na okres do zamknięcia Walnego Zgromadzenia, które uchwali bilans roczny za I rok administracyjny.
6. Oznaczenie wynagrodzenia rewizorów rachunkowych.

We Walnem Zgromadzeniu organizacyjnym mają prawo brać udział założyciele i osoby, które zapisały się na akcjonariuszy — bądź osobiście, bądź przez pełnomocnika.

Pełnomocnictwo winne być pisemne a pełnomocnik może nie być akcjonariuszem Spółki.

### Założyciele:

Bank Dyskontowy Warszawski, Akcyjny Bank Hipoteczny we Lwowie, Dr. Emil Parnas we Lwowie.

**Bez operacji radykalna pomoc dla najzastarżalszych i najniebezpieczniejszych clerpeń przepuklinowych u panów, pań i dzieci!**

Proszę żądać prospektu gratis i franko od specjalisty patentowanych bandaży przepuklinowych  
M. Freilicha, Lwów, ulica Gródecka l. 35, we własnym domu.

Dla Pań różnego rodzaju bandaże przepuklinowe sporządza kobieta pod jego nadzorem.

**Świadectwo** Poświadczam niniejszem, że p. M. Freilich bandażysta, założył w dniu dzisiejszym w mojej obecności, niejakiemu Ignacemu Łopuszańskiemu, 58-letniemu zarobnikowi dziennemu ze Lwowa, opaskę przepuklinową własnej metody, po wprowadzeniu przestarzałej przekukliny obustronnej wielkość głowy ludzkiej, nader zręcznie i w krótkim czasie. Świadectwo to wystawiam p. M. Freilichowi na dowód wielkiej, biegłości z jego strony w prowadzeniu przepuklin, jaką słu mało kto z lekarzy poszczycić może.

lekarz częściowy VI. okr. sanitarnego.  
Dr. Tadeusz Krobicki,

## Pokojówka

znajdzie natychmiast posadę w lepszym domu. Zgłoszenia pisemne do biura Sokółowski i Ska ul. Jagiellońska 7.

## Wezwanie

do rodziców, legatarjuszy i wierzycieli cudzoziemca.

Pan Oskar recte Osiar Parnas, właściciel realności, zamieszkały w Wiedniu XIX. Gebhartgasse Nr. 3 przynależny do Trembowli obywatel Państwa Polskiego zmarł szóstego sierpnia 1920 z pozostawieniem oświadczenia ostatniej woli.

Wzywa się wszystkich dziedziców, legatarjuszy i wierzycieli, którzy są obywatelami austriackimi albo obywateli obcych przebywających w tem państwie do zgłoszenia swoich roszczeń do spadku w podpisanym sądzie do 13 kwietnia 1921, gdyż w razie przeciwnym spadek zostanie wydany bez względu na roszczenia władzy zagranicznej albo osobie przez nią wskazanej.

Uniwersalna spadkobierczyni wniosła podanie o przeprowadzenie pertraktacji spadkowej przez Sąd austriacki. Wzywa się zagranicznych dziedziców i legatarjuszy do zgłoszenia swych roszczeń w czasokresie wyżej podany i do oświadczenia się, czy żądają odstąpienia pertraktacji władzy zagranicznej, gdyż w razie przeciwnym, o ile zagraniczna władza sama nie zażąda odstąpienia, pertraktacja spadkowa prowadzoną będzie w tutejszym sądzie i to tylko z dziedzicami, którzy się zgłoszą.

Sąd powiatowy Döbling Oddział 1.

Wiedeń, 13 stycznia 1921.

Kisel.

Köhler m. p.

Za zgodność wygotowania kierownik kancelarii

## Kit do okien

połącza najtaniej Ludwik Hoszowski  
Lwów, ul. Akademicka l. 3.

Powiat. Komenda Policji Państw. w Brodach. W dniu 15 marca 1921 odbędzie się w koszarach Powiatowej Komendy P. P. w Brodach publiczne licytacje 7 koni policyjnych niezdolnych do służby policyjnej, nadających się jednak do celów rolniczych. Do licytacji przystąpić mogą jedynie rolnicy, legitymujący się poświadczeniami Starostwa. Powiatowa Komenda.

Motory sprężynowe, parowe. Tokarnie, Heblarki, Gryziarki, Rury płomienne, Gatry, Motory, Lokomobile, Turbiny poleca „PILOT” (Lwów, Bato-rego 4.

Kupię antyki, stare zegary i t. p. ul. Kochanowskiego 16 (dozorca wskazuje).

Koleżdziańskie Świeże Drożdże niezawodne w rozczywie, poleca Składnica Spożywcza Stanisławy Ziemińskiej, Fredry 9. Codziennie świeży transport.

## Pamiętajcie

o Plebiscycie na Górnym Śląsku!